

Sygn. akt VI ACa 806/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SO (del.) – Irena Piotrowska (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt III C 76/09

I zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej na rzecz W. K. kwotę 2 000 (dwa tysiące) złotych a w pozostałej części powództwo oddala,

- w punkcie 2 w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda W. K. kosztami zastępstwa procesowego,

II oddala apelację w pozostałej części,

III odstępuje od obciążania powoda W. K. kosztami postępowania za drugą instancję.

Sygn. akt VI ACa 806/10

UZASADNIENIE

Powód W. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. kwoty 800.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z przebywaniem w jednostkach penitencjarnych, a nadto zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany Skarb Państwa – Centralny Zarząd Służby Więziennej w W. wskazując na bezpodstawność powództwa oraz podnosząc zarzut trzyletniego przedawnienia wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W motywach tego rozstrzygnięcia wskazano na następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Powód w okresie od 26 stycznia 1998r. do 10 września 1998r. przebywał w Areszcie Śledczym W. B., od 11 września 1998r. do 20 października 1998r. był osadzony w Areszcie Śledczym W. G. , od 20 października 1998r. do 24 lutego 1999r. w Areszcie Śledczym W. S., od 24 lutego 1999r. do 3 marca 1999r. w Areszcie Śledczym w R., od 3 marca 1999r. do 19 listopada 1999r. przebywał w Zakładzie Karnym w B. , a od 19 listopada 1999r. do 21 marca 2000r. w zakładzie Karnym w P.. Następnie od 1 lipca 2003r. do 11 stycznia 2005r. oraz od 4 kwietnia 2007r. do dnia wyrokowania przybywał w Areszcie Śledczym W. B.. Obecnie powód odbywa karę pozbawienia wolności za czyn z art.289 §3 k.k. , w toku są także inne sprawy karne z jego udziałem , m.in. związane z pobiciem funkcjonariuszy. We wszystkich wskazanych wyżej jednostkach panowało bliżej nieokreślone przeludnienie powodujące przekroczenie normy 3 m² na jednego osadzonego. Cele , w których przebywał powód wyposażone były standartowo ,znajdował się w nich kącik sanitarny oddzielony od reszty celi ścianka i kotarą. W celi była zimna woda, możliwość kąpieli była zapewniona w łaźni. Powód miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych , odbywać codzienny godzinny spacer oraz miał zapewniony dostęp do opieki medycznej.

Sąd Okręgowy wskazał , że fakt osadzania powoda w celach , które nie czyniły zadość przewidzianej ustawowo normie gwarantującej osadzonemu przynajmniej 3 m² powierzchni na osobę (art.110§2 k. k. w.)był bezsporny. W ocenie tego Sądu niewątpliwie osadzenie powoda w celach nadmiernie przeludnionych , w warunkach niezapewniających intymności przy wykonywaniu czynności higienicznych stanowiło naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej oraz prawa do intymności. Sąd pierwszej instancji zaznaczył , że takiego naruszenia dóbr osobistych nie można traktować jako aktu represji skierowanego indywidualnie przeciwko powodowi bowiem warunki takie w równym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Mimo uznania , że warunki w celach , w których osadzony był powód naruszyły jego godność, zdaniem Sądu Okręgowego skala tego naruszenia nie przybrała takiej formy , która uzasadniałaby zasądzenie zadośćuczynienia, czy też w której można mówić o niegodziwych , nieludzkich warunkach. Podkreślono , że przeludnienie w celach nie było drastyczne , z reguły w celi przebywało o jednego , dwóch osadzonych więcej niż wynikało to z normy powierzchniowej.

Powód, przebywał w trudnych warunkach ale miał w jednostkach penitencjarnych zapewnione miejsce do spania , wyżywienie i opiekę medyczną a więc był w lepszej sytuacji niż znaczna część osób przebywających na wolności , które respektują normy prawa , a często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie.

Sąd pierwszej instancji zważył , że powód popełniając przestępstwo musiał liczyć się z tym , że kare za swój czyn będzie odbywał w więzieniu , w którym z oczywistych powodów nie ma komfortu. Powołując się na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy podkreślił , że nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. Odnosząc się do kwestii winy podniesiono , że tę przesłankę odpowiedzialności za niezapewnienie osadzonemu warunków metrażowych zgodnych z art.110§2 k. k .w. upatrywać należy poza jednostkami organizacyjnymi , które bezpośrednio odpowiadają za warunki w jakich powód odbywał karę. Jednostki te bowiem mimo przepełnienia nie mogły odmówić przyjęcia skazanego.

Zarzutu przedawnienia oparty na treści art.442¹ §1 k.c. został uznany za bezzasadny gdyż w niniejszej sprawie zastosowanie ma termin przedawnienia przewidziany w art.118 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia powołano art.23k.c. i 24§1k.c. oraz art.98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód , podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia przepisów prawa materialnego , a to :art.24§1 k.c. w związku z art.448 k.c. bowiem pomimo przyjęcia , że dobra osobiste powoda zostały w sposób bezprawny naruszone oraz w sytuacji gdy powód nie wystąpił z roszczeniem o zadośćuczynienie w innej formie, stwierdzona krzywda nie została zrekomensowana w żaden sposób;

-naruszenia przepisów postępowania cywilnego , które miało wpływ na treść orzeczenia , a w szczególności art.233 k.p.c. poprzez całkowicie dowolna ocenę zgromadzonego materiału dowodowego oraz brak konsekwencji w ocenie dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości odpowiedniej do skali naruszenia jego dóbr osobistych , a nadto zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył , co następuje.

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie co do zasady. Wysokość dochodzonego pozwem zadośćuczynienia była zdecydowanie wygórowana.

Sąd Apelacyjny stwierdza , że podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz procesowego są uzasadnione.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji ustalił , że powód był osadzony w celach , w których powierzchnia przypadająca na osobę była mniejsza niż 3 m² oraz , że brak zapewnienia osadzonym w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych , nie może być stanem zasługującym na aprobatę. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał , że osadzenie powoda w celach nadmiernie przeludnionych , w warunkach niezapewniających intymności przy wykonywaniu podstawowych czynności higienicznych, przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych oraz przy braku odpowiedniej wentylacji stanowiło naruszenie jego dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest trafne stanowisko Sądu Okręgowego , zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku , że skoro fakt przeludnienia w jednostkach penitencjarnych nie dotyczy wyłącznie powoda oraz , że powód w chwili popełnienia przestępstwa powinien liczyć się z tym , że warunki w jednostkach penitencjarnych nie należą do komfortowych, to jego roszczenie o zrekomensowanie krzywdy poprzez zapłatę zadośćuczynienia nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika , że warunki panujące w jednostkach penitencjarnych , w których przebywał powód naruszały jego godność osobistą.

Obowiązek poszanowania godności osobistej jest obowiązkiem władzy publicznej (art.30 Konstytucji RP).Realizacja zadań przez Państwo nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności niż to wynika z zadań ochronnych i w celu zastosowania środka represji (por. wyrok SN z 28 lutego 2007r. , V CSK 431/06 , OSNC 2008/1/13). Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego. Także normy ratyfikowanych przez Polskę przepisów prawa międzynarodowego wskazują na obowiązek traktowania osób pozbawionych wolności w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka(art.10 ust.1 Międzynarodowego Pakietu Praw Osobistych i Publicznych oraz art.3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka). Potwierdzeniem tej tendencji jest stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją wyjątkowego przepisu art.248 k. k. w. , który zezwalał , w szczególnie uzasadnionych przypadkach oraz wyłącznie na czas oznaczony i przy zachowaniu określonego w tym

przepisie trybu postępowania, na możliwość ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m². (por. wyrok TK z 26 maja 2008r. SK 25/07, Dz. U. Nr 96, poz. 620).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego mimo prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego i trafnych ustaleń Sądu pierwszej instancji co do naruszenia godności osobistej powoda jego powództwo o zadośćuczynienie błędnie zostało oddalone. Przy takich ustaleniach faktycznych powództwo to zasługiwało na uwzględnienie co do zasady. Sąd Apelacyjny zważy, że ramy swobodnej oceny dowodów przewidziane w art. 233§1 k.p.c. muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, jak i logicznych tj. błędności rozumowania i wnioskowania (por. wyrok SA w Szczecinie z 20 listopada 2007r., III AUa 598/07). Brak konsekwencji w zakresie oceny dowodów i poczynienie na ich podstawie błędnych wniosków wskazuje, że w niniejszej sprawie doszło do obrazy art. 233§1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 24§1 k.c. w związku z art. 448 k.c. co do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na dorobek orzecznictwa Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który wyznacza kierunek wykładni art. 3 Europejskiej Konwencji Praw człowieka i Podstawowych Wolności. Motywy wyroków tego Trybunału wskazują, że przy ustaleniu, czy warunki pobytu w zakładzie przekraczają zakres dolegliwości uzasadniających stwierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji. Trybunał posługuje się kryterium tzw. kumulatywnej oceny zaistniałych warunków. Kryterium to wymaga dokonania kompleksowej oceny wszystkich aspektów warunków oraz rygorów pobytu, takich jak: powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzonego poza celą, możliwość pracy, czas i częstotliwość zajęć sportowych oraz wiele innych okoliczności. Pewne braki i nieprawidłowości w zakresie niektórych warunków pobytu mogą być częściowo rekompensowane udogodnieniami w zakresie innych warunków (opieka medyczna, możliwość rekreacji), co może zmniejszać indywidualne poczucie krzywdy.

Przenosząc te rozważanie na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza, że dochodzone przez powoda zadośćuczynienie w wysokości 800.000 zł jest kwotą zdecydowanie wygórowaną, która nie znajduje żadnego uzasadnienia w rozmiarze krzywdy doznanej przez powoda.

Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywdą). Dla oceny tej nie bez znaczenia jest stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c.) jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznana krzywdę i winno mieć odczuwalną wartość majątkową. (por. wyrok SN z 11 kwietnia 2006r., I CSK 159/05). Trzeba także zważyć w jakich warunkach bytowych powód przebywał w okresach kiedy pozostawał na wolności, jak przedstawia się jego aktualna sytuacja majątkowa oraz jaki jest ogólny stan zamożności społeczeństwa. Z zeznań powoda wynika, że w okresie ostatnich dziesięciu lat poprzedzających wystąpienie z niniejszym powództwem większość czasu przebywał w więzieniu. Wyszedł z zakładu karnego w 2002 i przez półtora roku przebywał na wolności, w tym czasie nie pracował, pomagał bratu w sklepie, mieszkał w mieszkaniu brata, nie miał stałego zatrudnienia (k. 109 – 110 akt). Dodatkowo należy zważyć, że niewątpliwe niedogodności związane z pobytem w zakładzie karnym i fakt znajomości realiów więziennych nie odstraszył powoda od ponownego popełnienia przestępstw i powrotu w to samo miejsce.

Z drugiej strony trzeba mieć na uwadze, że do podstawowych zadań Służby Więziennej należy między innymi zapewnienie osobom skazanym na karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanym przestrzegania ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej (por. art. 2 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010r. o Służbie Więziennej Dz. U. z 2010r. Nr 79 poz. 523). Wieloletnie zaniedbania Państwa w zakresie infrastruktury penitencjarnej nie mogą uzasadniać zwolnienia

pozwanego od odpowiedzialności za naruszenie godności osobistej powoda gdyż wskazują na nieumyślną winę w postaci niedbalstwa.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał , że kwota 2000 zł w adekwatny sposób zrekompensuje powodowi doznana krzywdę wynikającą z naruszenia jego dobra osobistego przy uwzględnieniu zakresu naruszonego dobra oraz sytuacji życiowej i majątkowej powoda.

Mając to wszystko na uwadze , zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w warszawie nie mógł się ostać i dlatego na podstawie art.386§1 k.p.c. orzeczono , jak na wstępie.

Co do kosztów postępowania za dwie instancje Sąd Apelacyjny uznał , że z uwagi na brak jakichkolwiek dochodów po stronie pozwanego oraz brak możliwości pracy w zakładzie karnym zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na podstawie art.102 k.p.c. odstąpić od obciążania powoda tymi kosztami.